



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Recenzja książki Janusza Bugajskiego and Ilony Teleki: America's new allies : Central-Eastern Europe and the transatlantic link. Washington, D.C., 2006

Author: Justyna Tomala-Wawrowska

Citation style: Tomala-Wawrowska Justyna. (2009). Recenzja książki Janusza Bugajskiego and Ilony Teleki: America's new allies : Central-Eastern Europe and the transatlantic link. Washington, D.C., 2006. "Studia Politicae Universitatis Silesiensis" T. 4-5 (2009), s. 300-307.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Janusz Bugajski and Ilona Teleki: *America's New Allies:
Central-Eastern Europe and the Transatlantic Link*
Washington, D.C.
2006, 122 s.

Polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych, ze względu na szczególną pozycję zajmowaną przez to państwo na arenie międzynarodowej, stanowi jedno z kluczowych zagadnień współczesnych stosunków międzynarodowych. Jako takie doczekało się licznych analiz, ogniskujących się zazwyczaj albo wokół kwestii głównych założeń i ogólnego zarysu owej polityki (w ujęciu przekrojowym bądź w wybranych okresach), albo też na poszczególnych jej aspektach. W tym drugim jednakże wypadku nie wszystkie z owych bardziej szczegółowych zagadnień doczekały się w równym stopniu pogłębionych, wszechstronnych i wyczerpujących opracowań. Jednym z takich rzadziej poruszanych przez badaczy obszarów amerykańskiej polityki zagranicznej są wzajemne relacje Stanów Zjednoczonych i państw Europy Środkowej czy Środkowo-Wschodniej. Ponadto większość badań z tego zakresu cechuje swoista (przedmiotowa bądź podmiotowa) fragmentaryczność, przejawiająca się w przedstawianiu jedynie pewnego wycinka bardziej złożonej rzeczywistości. Brak natomiast kompleksowych, dogłębnych i wielowątkowych studiów owej, niezwykle istotnej z punktu widzenia młodych demokracji z centralnej i wschodniej części Europy, problematyki. Dlatego też każde opracowanie tego zagadnienia należy uznać za niezwykle cenne.

Monografia, której dotyczy niniejsza recenzja, jest owocem projektu zatytułowanego *America's New Allies* realizowanego w ramach badań New European Democracies Project (NEDP) w Center for Strategic and International Studies w Waszyngtonie. NEDP nosił uprzednio nazwę East Eu-

rope Project¹. Przemiany, jakie po 1989 roku miały miejsce w tej części Europy, okazały się jednak wykraczające swymi konsekwencjami i swą złożonością poza obszar ich bezpośredniego występowania. W Europie Wschodniej dokonały się ogromne społeczne i polityczne przekształcenia skutkujące wyłonieniem się nowych demokracji o różnym stopniu trwałości, niemniej dążących do stania się częścią światowego systemu gospodarczego i bezpieczeństwa. Spowodowało to konieczność ukazania owych wydarzeń na szerszym niż dotychczas tle, czego rezultatem była zarówno wspomniana już zmiana nazwy projektu, jak i połączenie go z Europe Program. Dzięki temu zabiegowi, zakotwiczącemu badania nad regionem Europy Wschodniej w szerszej paneuropejskiej agendzie, możliwe stało się osiągnięcie bardziej rozległego, wszechstronnego i interdyscyplinarnego podejścia do kwestii zarówno europejskich, jak i transatlantyckich relacji².

Ogólny i pojemny treściowo tytuł książki może sugerować kompleksowe, a także wielopłaszczyznowe ujęcie problematyki wzajemnych stosunków Stanów Zjednoczonych i Europy Środkowo-Wschodniej³. Jednakże monografia autorstwa Janusza Bugajskiego i Ilony Teleki nie do końca spełnia te oczekiwania. Skupia się ona bowiem na ukazaniu owych relacji w wybranym kontekście wschodnich rozszerzeń Unii Europejskiej i NATO oraz implikacji tych procesów dla stosunków transatlantyckich⁴. Staje się to dla Autorów punktem odniesienia dla próby dokonania ich szerszej oceny, wskazania obecnie występujących uwarunkowań determinujących ich podstawę, a także wyprowadzenia wniosków co do ich przyszłości.

Nie ulega wątpliwości, że każda ze stron amerykańsko-europejskiego dialogu znajduje się obecnie w procesie przemian, choć stopień ich zaawansowania oraz przyczyny znacznie się od siebie różnią. W gruncie rzeczy można je jednak sprowadzić do wspólnego mianownika dynamicznie zmieniającej się współcześnie rzeczywistości międzynarodowej. Sytuacja państw Europy Środkowo-Wschodniej w ostatnich latach uległa zasadniczej zmianie. Wraz z uzyskaniem, przynajmniej przez większość z nich, statusu

¹ W *Przedmowie* do książki będącej przedmiotem recenzji nazwa ta ma postać: East European Project (s. ix).

² Zob. *New European Democracies Project* [http://americanhungarian.org/newsletters/CSIS_new_project.pdf (9.11.2007)].

³ W recenzowanej monografii termin ten odnosi się do Bułgarii, Republiki Czeskiej, Estonii, Węgier, Łotwy, Litwy, Polski, Rumunii, Słowacji i Słowenii. Zob. J. Bugajski, I. Teleki: *America's New Allies: Central-Eastern Europe and the Transatlantic Link*. Washington D.C. 2006, s. 8.

⁴ Niemniej przyjęta perspektywa badawcza pozostaje zgodna z ogólnymi założeniami programu New European Democracies Project. Zob. *New European Democracies Project...*

członka najważniejszych międzynarodowych organizacji, państwa te otworzyły zupełnie nowy rozdział w swej najnowszej historii. Osiągnięcie zakładanych po obaleniu komunizmu strategicznych celów spowodowało konieczność wyznaczenia kolejnych, co nie zawsze okazuje się prostym zadaniem. Nowi członkowie Unii Europejskiej w coraz większym stopniu traktowani są jako liczący się uczestnicy stosunków międzynarodowych, obecnie jednak mierzą się z poważnymi trudnościami wynikającymi z prób harmonijnego ułożenia ich wzajemnych stosunków zarówno z Waszyngtonem, jak i Brukselą.

Wobec nie mniej fundamentalnych dylematów stoją także UE oraz NATO. Ta pierwsza znajduje się w fazie prób przekształcenia swego potencjału w realną siłę. Niemniej czynione w tym względzie wysiłki nie przynoszą jak dotąd pożądanego rezultatu. Dopóki nie zostanie osiągnięty wewnętrzny konsens co do wszystkich aspektów sfery instytucjonalnej, zasięgu oraz docelowej formy integracji, Unia nie ma realnej szansy na stanie się, w dającej się przewidzieć przyszłości, światową potęgą na odgrywanie roli dziś zarezerwowanej w zasadzie wyłącznie dla Stanów Zjednoczonych, i to pomimo że UE wydaje się posiadać niezbędne w tym względzie atrybuty. Tak długo jednak, jak nie zostaną one właściwie wykorzystane, tak długo Unia nie będzie w stanie wyjść poza sferę potencjalnych możliwości. NATO z kolei musi przejść gruntowną transformację, przystosowującą Pakt Północnoatlantycki do nowej geopolitycznej rzeczywistości. W przeciwnym razie będzie on stawać się coraz bardziej nieefektywny, a jego pozycja nieuchronnie ulegać będzie degradacji. Pomimo toczonych od dawna na ten temat dyskusji brak jak na razie w tym względzie jednoznacznych rozstrzygnięć.

Również Stany Zjednoczone nie są dziś tym samym państwem, jakim były jeszcze do niedawna. Wraz z zakończeniem „zimnej wojny” i upadkiem systemu bipolarnego USA stały się jedynym faktycznym supermocarstwem i pozycję tę utrzymują po dziś dzień, choć nie brakuje opinii, iż supremacja USA niezmiennie zmierza do swego końca. Faktem jest, że w ostatnich latach państwo to doświadczyło kolejnego punktu zwrotnego w swej najnowszej historii, który odmienił nie tylko jego oblicze, ale też zaważył na całokształcie współczesnych stosunków międzynarodowych. Nie ma chyba wiele przesady w twierdzeniu, że w politycznym sensie dzień 11 września 2001 roku zapoczątkował zupełnie nowy okres najnowszej historii.

Te i inne zasygnalizowane zagadnienia znalazły swoje odzwierciedlenie w pracy Janusza Bugajskiego i Ilony Teleki, toteż przynajmniej częściowe ich przytoczenie nie jest przypadkowe ani bezzasadne.

Monografia podzielona jest na cztery rozdziały, z których każdy (z wyjątkiem pierwszego) zawiera przynajmniej kilka śródtytułów, w ramach

których, niekiedy, wyodrębnione zostały bardziej szczegółowe zagadnienia.

Pierwszy, liczący zaledwie kilka stron, rozdział stanowi rodzaj wprowadzenia (na co zresztą wskazuje już sam jego tytuł) do poruszanych w monografii zagadnień. Autorzy starali się w tym miejscu jedynie naszkicować niezbędne tło czynionych w dalszej kolejności rozważań, toteż wiele z zawartych tu uwag można uznać za dość ogólnikowe, tudzież oczywiście, choć niewątpliwie ważne i potrzebne z punktu widzenia omawianej problematyki. Być może najważniejszą część tego rozdziału stanowi wskazanie pięciu obszarów o istotnym znaczeniu dla relacji państw Europy Środkowo-Wschodniej ze Stanami Zjednoczonymi po wschodnim rozszerzeniu Unii Europejskiej. Przedstawiono je w postaci obszernych grup pytań dotyczących: wsparcia państw Europy Środkowo-Wschodniej dla Stanów Zjednoczonych; wpływu członkostwa w Unii Europejskiej na stosunki UE z USA; efektu nastawienia antyamerykańskiego na relację USA z państwami z tej części europejskiego kontynentu; pęknięć w polityce solidarności pomiędzy państwami Europy Środkowo-Wschodniej; prób podejmowanych przez Waszyngton w celu utrzymania polityki solidarności (s. 5—6). Odpowiedzi na bardziej szczegółowe, postawione w ich ramach pytania będą miały kluczowe znaczenie dla przyszłości nie tylko stosunków USA z jej nowymi sojusznikami, ale również dla całokształtu transatlantyckich relacji.

Dwa kolejne rozdziały stanowią przedmiotową esencję monografii. Pierwszy z nich poświęcony został całemu *spectrum* zagadnień związanych, najogólniej rzecz ujmując, z czynionymi przez państwa Europy Środkowo-Wschodniej próbami ułożenia ich relacji ze Stanami Zjednoczonymi, NATO oraz z Unią Europejską w sytuacji transatlantyckich podziałów. Autorzy zauważają, że wraz z zapoczątkowaniem prowadzonej przez stronę amerykańską kampanii przeciwko globalnej sieci terrorystycznej transatlantycki związek poddawany jest poważnej próbie. Ogromne, pojawiające się na tym tle różnice pomiędzy Waszyngtonem a stolicami niektórych państw Europy Zachodniej przyczyniły się do ujawnienia bardziej zasadniczych i wielopłaszczyznowych rozbieżności (s. 9). W obliczu rozdźwięków w obrębie transatlantyckich relacji państwa Europy Środkowo-Wschodniej zaczęły postrzegać siebie jako podmioty mogące odegrać pozytywną rolę w ich łagodzeniu. Otwarte pozostaje jednak pytanie o to, czy zdołają udźwignąć ciężar tego zadania i czy przypadkiem nie staną się pomniejszymi graczami wśród większych potęg lub też czy nie przyczynią się do pogłębienia się już istniejących podziałów w natowskim sojuszu (s. 10). Państwa te w dalszym ciągu postrzegają Pakt Północnoatlantycki jako najważniejszego gwaranta europejskiego bezpieczeństwa (s. 10), pozostając jednak świadomymi potrzeby jego głębokiej transformacji wyini-

kającej z odmiennych uwarunkowań międzynarodowych. Jednocześnie nie chcą one, aby NATO i UE wzajemnie z sobą rywalizowały bądź dublowały pełnione przez siebie funkcje. Przeciwnie, wyrażają przekonanie, że obie strony są sobie potrzebne. Kładą nacisk na niepodzielność NATO i Unii Europejskiej w ich rolach z dziedziny bezpieczeństwa (s. 23). Zgodnie z tym punktem widzenia, bez silnej transatlantyckiej więzi europejska jedność jest poważnie osłabiona, natomiast transatlantyckie relacje załamują się pod wpływem podzielonej i słabej Unii Europejskiej (s. 23). W dalszym ciągu jednak brak wyraźnego zdefiniowania relacji pomiędzy NATO i Unią Europejską zarówno w sferze politycznej, jak i wojskowej, i to pomimo czynionych wysiłków zmierzających do zmiany tego stanu rzeczy (s. 27).

Stawianym przez Autorów pytaniom o kierunek niezbędnej ewolucji NATO towarzyszą szeroko omawiane kwestie związane z kondycją i przyszłością Unii Europejskiej. Nie można nie zgodzić się ze stwierdzeniem, iż pomimo proceduralnego i operacyjnego postępu UE nadal daleka jest od osiągnięcia spójnej politycznej i wojskowej tożsamości z jedną polityką zewnętrzną i bezpieczeństwa (s. 26), a tym samym trudno postrzegać ją w kategoriach realnej, przynajmniej w tym wymiarze, przeciwwagi dla Stanów Zjednoczonych. Cały czas jest to struktura pod wieloma względami słaba, która w dużej mierze wytraca swą energię na instytucjonalne dysputy zamiast faktycznie wzmacniać swą zdolność do efektywnego działania. Nieudane przyjęcie traktatu konstytucyjnego i towarzyszące temu pytania o przyszłość Unii stanowią dla niej w tym względzie dodatkowe obciążenie.

Zwraca uwagę poświęcenie znacznej części drugiego rozdziału politykom zagranicznym i bezpieczeństwa państw Europy Środkowo-Wschodniej, a w tym kontekście szczególnie zagadnieniom związanym z ich rolą w Unii Europejskiej oraz stosunkami z dotychczasowymi państwami członkowskimi, kwestią Rosji oraz wschodnim wymiarem UE.

W trzecim rozdziale Autorzy analizie poddają wybrane aspekty transatlantyckich powiązań, między innymi relacje pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Unią Europejską oraz stanowisko państw Europy Środkowo-Wschodniej wobec stosunków transatlantyckich. Zwłaszcza ta ostatnia kwestia, z uwagi na tematykę pracy, oczekiwała się obszernego przeglądu. Autorzy zwracają uwagę na przyczyny szczególnej więzi łączącej Stany Zjednoczone i państwa Europy Środkowo-Wschodniej, nie bez racji zauważając, że wśród tych drugich wizerunek USA kształtowany jest przede wszystkim przez pryzmat zimnej wojny i jej bezpośrednich następstw (s. 57). W regionie tym Stany Zjednoczone postrzegane były jako bastion przeciwko komunizmowi i sowieckiemu ekspansjonizmowi, a także jako symbol wolności, demokracji i narodowej niepodległości (s. 57). Również

teraz państwa Europy Środkowo-Wschodniej dostrzegają realne korzyści płynące z bliskiego sojuszu z USA, dlatego starają się owe szczególne, łączące je z Waszyngtonem stosunki podtrzymywać i rozwijać. W przyszłości jednak prawdopodobnie wzajemne relacje w większym stopniu będą się opierać na pragmatycznych wyborach i państwowych interesach niż na historycznych powiązaniach i narodowej wdzięczności (s. 64). Już w chwili obecnej poparcie udzielane przez państwa Europy Środkowo-Wschodniej dla prowadzonej przez Stany Zjednoczone polityki nie ma charakteru bezkrytycznego, bezwarunkowego, niezmiennego i jednakowego zarówno w skali regionu, jak i w ramach poszczególnych państw. Autorzy czynią tę ciekawą kwestię przedmiotem swych badań, a jednocześnie próbują uzyskać odpowiedź na pytanie o perspektywiczną wiarygodność i skuteczność nowych amerykańskich sojuszników, tym bardziej że sojusz ze Stanami Zjednoczonymi ma również swoją cenę. Dla młodych europejskich demokracji oznaczać on bowiem może coraz większe uwikłanie ich w pogłębiające się transatlantyckie rozbieżności — ze wszystkimi tego konsekwencjami. Tymczasem państwa Europy Środkowo-Wschodniej nie chcą być stawiane przed koniecznością dokonania wyboru pomiędzy Ameryką i Europą. Co więcej, uważają, że taki wybór byłby dla wszystkich szkodliwy. W przekonaniu tychże państw korzystniejsze od opowiadania się po którejś ze stron jest znalezienie drogi wzajemnej współpracy. Nowi sojusznicy optują zatem za silniejszą i bardziej zjednoczoną Europą, która uzupełniałaby NATO i Stany Zjednoczone, a nie konkurowała z Paktem Północnoatlantyckim czy też osłabiała go w kwestiach związanych z bezpieczeństwem (s. 73).

Podjęta przez Autorów próba nakreślenia obrazu wzajemnych stosunków pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Unią Europejską prowadzi do dość pragmatycznych wniosków co do ich przyszłego charakteru. Pomimo sporej dozy wzajemnej podejrzliwości i całej gamy spornych kwestii współpraca ta możliwa jest do zrealizowania, choć w większym stopniu podyktowana będzie ona zapewne koniecznością i potrzebą niż chęcią. Janusz Bugajski i Ilona Teleki zgadzają się z poglądem, że owe stosunki pozostaną asymetryczne z uwagi na posiadanie przez Waszyngton globalnych interesów oraz nieporównywalnej potęgi militarnej. Jednakże w wielu przypadkach Stany Zjednoczone będą potrzebowały Unii Europejskiej jako dyplomatycznego i ekonomicznego gracza, generatora stabilności w rozszerzającej się Europie i dodatkowego gwaranta bezpieczeństwa poza strefą europejską (s. 64). Mało prawdopodobne, aby USA uznały UE jako równą sobie siłę i zdecydowały się nadać wzajemnej współpracy instytucjonalny wymiar (s. 64). Waszyngton nadal będzie postrzegać Unię Europejską jako potencjalnie efektywną regionalną organizację, która może wywierać namacalny wpływ w rozszerzającej się Europie, głównie przez eko-

nomiczne i dyplomatyczne instrumenty, a przede wszystkim przez sam bodziec członkostwa w niej (s. 64). Szczególnie duże oczekiwania względem poprawy wzajemnych amerykańsko-unijnych relacji wiązano z drugą kadencją prezydenta Busha, jednakże nie wszystkie z nich zostały zrealizowane.

Treść czwartego rozdziału wypełniona została podsumowaniami, ale przede wszystkim wnioskami i zaleceniami odnośnie do polityki USA względem poszerzonej Unii Europejskiej oraz państw Europy Środkowo-Wschodniej, przy czym w ramach tej drugiej płaszczyzny wyodrębniono aż dziesięć bardziej szczegółowych obszarów tematycznych. Czyni to ostatni rozdział najbardziej twórczą i oryginalną częścią monografii, która choć silnie osadzona w realiach dnia dzisiejszego, swym wydźwiękiem odnosi się do przyszłości. Diagnoza obecnej sytuacji w analizowanym obszarze stanowi dla badaczy swoisty asumpt do przedstawienia własnych pogłębionych rozważań i refleksji. Tym samym dopiero czas, jaki upłynie od przeprowadzenia badań i opublikowania monografii, pokaże, czy zawarte w niej sugestie okazały się słuszne, zakładając oczywiście, że przynajmniej część z nich zostanie wprowadzona w życie. Na pewno jednak warto są one rozważenia tym bardziej, że przyszły charakter relacji Stanów Zjednoczonych z państwami Europy Środkowo-Wschodniej nie jest bynajmniej sprawą oczywistą i przesadzoną. Ta mocno skupiona na obecnym wymiarze owych stosunków pozycja cechuje się niezwykle aktualnością, a zarazem perspektywiczną orientacją.

Dominującą ośią rozważań Autorzy uczynili problematykę związaną z bezpieczeństwem oraz polityką zagraniczną zarówno Stanów Zjednoczonych i Unii Europejskiej, jak i państw Europy Środkowo-Wschodniej, poszerzając ją jednak niekiedy o odwołania do innych, być może nie zawsze bezpośrednio z sobą powiązanych, ale niewątpliwie wzajemnie implikujących się płaszczyzn. Pojawiają się jednak one na marginesie głównego dyskursu jako uzupełnienie czy też niezbędne wyjaśnienie omawianych pierwszoplanowych zagadnień, co ma na celu zachowanie spójności i logiki prowadzonego wywodu. Sprawia to, iż wiele niezwykle ciekawych oraz doniosłych, dla ogółu problematyki, kwestii zostało jedynie zasygnalizowanych, bez szerszego ich objaśniania. Choć niewątpliwie był to celowy zabieg Autorów, uzasadniony przyjętą perspektywą badawczą, może budzić jednak uczucie pewnego niedosytu, a zarazem stać się zachętą i wskazówką do poszerzenia prowadzonych badań o kolejne obszary problemowe. Pewnym wyjaśnieniem tego stanu rzeczy może być informacja zawarta w przedmowie monografii, zgodnie z którą zaplanowane zostało opublikowanie poszerzonej wersji tychże badań skupiających się na szczegółowym podejściu do poszczególnych państw Europy Środkowo-Wschodniej oraz ich relacji ze Stanami Zjednoczonymi, Unią Europejską oraz NATO (s. ix). Sami

badacze zaś podkreślają, że celem, jaki przyświecał im podczas tworzenia tej monografii, było lepsze poinformowanie decydentów politycznych o powodach i konsekwencjach silniejszej albo słabszej transatlantyckiej więzi i o roli, jaką mogą w tym procesie odegrać nowi amerykańscy sojusznicy (s. 89).

Momentami książka może sprawiać wrażenie dość nierównej i ogólnikowej, a czasem również chaotycznej, jakby spisywanej „na gorąco”. Niemniej te drobne mankamenty nie powinny przesłonić niewątpliwych walorów monografii, dlatego też, podsumowując, należy uznać ją za niezwykle cenny głos w dyskusji oraz dobre wprowadzenie do bardzo ciekawej, ale i trudnej problematyki. Autorom natomiast należy się uznanie za rozeznanie, wyczucie i znanstwo, z jakim podchodzą do poruszanych przez siebie zagadnień.

Justyna Tomala-Wawrowska